

na którym brzegu stanę prawym czy lewym nieważne
po drugiej stronie przecież lepiej by mogło mi być
i nie jest to istotne, że wciąż mnie mijają odważni
bo myślą o tym tylko jak szybki rzeka ma nurt

nawet gdyby było tak naprawdę
że dopiero na dnie znajdę lepszy świat, znajdę lepszy świat
nawet gdyby było tak naprawdę
że dopiero na dnie czeka na mnie cud
nie chcę tak

oglądam w tafli własne dorzecza smutku i zmartwień
co wyźłobiła w rysach niejedna wylana łza
zanurzam stopę w wodzie najświętszych tajemnic i pragnień
jedynym źródle które mogłoby ulgę mi dać

nawet gdyby było tak naprawdę
że dopiero na dnie znajdę lepszy świat, znajdę lepszy świat
nawet gdyby było tak naprawdę
że dopiero na dnie czeka na mnie cud
nie chcę tak